

Zawiadomienie o możliwym przestępstwie w przetargu na śmigłowce dla LPR

#Strategia i polityka 21 października 2007

W lubelskim oddziale CBA poseł Przemysław Andrejuk (Liga Polskich Rodzin) złożył w piątek zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przy organizacji przetargu na śmigłowce dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Przetarg organizowało Ministerstwo Zdrowia.

Rozmieszczenie baz HEMS (zielone - bazy sezonowe, 1.07 - 31.08) z rejonami 20-minutowymi

10 października Ministerstwo Zdrowia ogłosiło wynik przetargu na 23 śmigłowce i jeden symulator lotu dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wybrano śmigłowiec EC 135 niemiecko-francuskiego Eurocoptera, kontrolowanego przez koncern EADS. Resort odrzucił śmigłowiec A109S Grand włosko-brytyjskiej AgustaWestland (patrz [Eurocopter wygrał w ustawionym przetargu](#)).

Andrejuk zawiadomił CBA o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na bezprawnym ingerowaniu w procedurę przetargową w trakcie tegorocznego przetargu na zakup 23 helikopterów dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, w tym utrudnianiu przetargu oraz wejściu w porozumienie z innymi osobami i działanie przez to na szkodę instytucji na rzecz której przetarg jest dokonywany. Ponadto w związku ze wspomnianym przetargiem mogło dojść do naruszenia przepisów ustawy o zamówieniach publicznych. W związku z powyższym wnoszę o ustalenie i ściganie sprawców tych czynów.

Na konferencji prasowej Andrejuk powiedział, że należy wyjaśnić rolę niektórych polityków, w tym m.in. znanego działacza PiS Adama Lipińskiego. O jego niejasnej roli w przetargu mówił wcześniej poseł Roman Giertych, powołując się na wiedzę z okresu sprawowania urzędu wicepremiera i rozmowy z wiceministrem zdrowia Bolesławem Piechą. Giertych był w czwartek w WSK PZL Świdnik, gdzie demonstrował, że mieści się w kabinie śmigłowca A109 Grand, którego kadłub jest tam produkowany.

Piecha już 1 października mówił: *Wiem, że może wybuchnąć skandal, mimo że przetarg jest pod szczególnym nadzorem służb specjalnych. Oba helikoptery są świetne i nie powinno decydować kilka centymetrów, lecz cena i koszty eksploatacji.* O tym, że MZ faworyzuje Eurocoptera alarmowała także Agencja Rozwoju Przemysłu przed ogłoszeniem wyniku postępowania: *stworzono tak szczegółowe warunki, że można na ich podstawie stwierdzić, o który śmigłowiec chodzi - wybrana zostanie oferta Eurocoptera.* Resort zdrowia z nieznanych mi powodów zrobił wszystko, żeby tego przetargu nie wygrał Świdnik z Agustą. Warunki przetargu zostały tak przygotowane,

że wygrać może tylko jedna firma - mówił prezes ARP Paweł Brzezicki.

Według wypowiedzi Andrejuka na blogu, oferta Eurocoptera była droższa (6 mln złotych), gorsza i wyciągająca dwudziestokilkuletni offset (a tym samym pracę ponad trzytysięcznej załogi Świdnika) najprawdopodobniej poza granice Polski. Na konferencji dodał, że niejasna jest rola szefa medycznego Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, Roberta Gałązkowskiego, członka gabinetu politycznego byłego szefa MSWiA Krzysztofa Janika, w procedurze przetargowej. Wcześniej Roman Giertych mówił, że za Eurocopterem lobbował znany prawnik dziennikarz Jacek Łęski, obecnie zajmujący się PR. Andrejuk powiedział też, że o nieuczciwości przetargu może świadczyć wykluczenie z niego PZL Świdnik z powodów proceduralnych. Taki sam błąd - nieprzetłumaczenie fragmentu oferty na język polski - popełnił też Eurocopter, a MZ nie wykluczyło go z rywalizacji.

Nadzorujący przetarg wiceminister zdrowia Jarosław Pinkas powiadomił Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego o inspirowaniu dziennikarzy piszących o przetargu. Zdaniem ministra, problemem jest to, że zadawali oni podobne pytania o wymagania przetargu. Pinkas informował ABW już wcześniej. Nie było jednak w jego doniesieniach w mowy o ustawianiu wymagań przetargu pod jednego z oferentów - Eurocoptera.



Rozmieszczenie baz HEMS (zielone - bazy sezonowe, 1.07 - 31.08) z rejonami 20-minutowego czasu dolotu do miejsca zdarzenia dla nowego śmigłowca

10 października Ministerstwo Zdrowia ogłosiło wynik przetargu na 23 śmigłowce i jeden symulator lotu dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wybrano śmigłowiec EC 135 niemiecko-francuskiego Eurocoptera, kontrolowanego przez koncern EADS. Resort odrzucił śmigłowiec A109S Grand włosko-brytyjskiej AgustaWestland (patrz [Eurocopter](#)

wygrał w ustawionym przetargu).

Andrejuk zawiadomił CBA o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na bezprawnym ingerowaniu w procedurę przetargową w trakcie tegorocznego przetargu na zakup 23 helikopterów dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, w tym utrudnianiu przetargu oraz wejściu w porozumienie z innymi osobami i działanie przez to na szkodę instytucji na rzecz której przetarg jest dokonywany. Ponadto w związku ze wspomnianym przetargiem mogło dojść do naruszenia przepisów ustawy o zamówieniach publicznych. W związku z powyższym wnoszę o ustalenie i ściganie sprawców tych czynów.

Na konferencji prasowej Andrejuk powiedział, że należy wyjaśnić rolę niektórych polityków, w tym m.in. znanego działacza PiS Adama Lipińskiego. O jego niejasnej roli w przetargu mówił wcześniej poseł Roman Giertych, powołując się na wiedzę z okresu sprawowania urzędu wicepremiera i rozmowy z wiceministrem zdrowia Bolesławem Piechą. Giertych był w czwartek w WSK PZL Świdnik, gdzie demonstrował, że mieści się w kabinie śmigłowca A109 Grand, którego kadłub jest tam produkowany.

Piecha już 1 października mówił: *Wiem, że może wybuchnąć skandal, mimo że przetarg jest pod szczególnym nadzorem służb specjalnych. Oba helikoptery są świetne i nie powinno decydować kilka centymetrów, lecz cena i koszty eksploatacji.* O tym, że MZ faworyzuje Eurocoptera alarmowała także Agencja Rozwoju Przemysłu przed ogłoszeniem wyniku postępowania: *stworzono tak szczegółowe warunki, że można na ich podstawie stwierdzić, o który śmigłowiec chodzi - wybrana zostanie oferta Eurocoptera. Resort zdrowia z nieznanych mi powodów zrobił wszystko, żeby tego przetargu nie wygrał Świdnik z Agustą. Warunki przetargu zostały tak przygotowane, że wygrać może tylko jedna firma* - mówił prezes ARP Paweł Brzezicki.

Według wypowiedzi Andrejuka na blogu, oferta Eurocoptera była droższa (6 mln złotych), gorsza i wyciągająca dwudziestokilkuletni offset (a tym samym pracę ponad trzytysięcznej załogi Świdnika) najprawdopodobniej poza granice Polski. Na konferencji dodał, że niejasna jest rola szefa medycznego Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, Roberta Gałązkowskiego, członka gabinetu politycznego byłego szefa MSWiA Krzysztofa Janika, w procedurze przetargowej. Wcześniej Roman Giertych mówił, że za Eurocopterem lobbował znany prawicowy dziennikarz Jacek Łęski, obecnie zajmujący się PR. Andrejuk powiedział też, że o nieuczciwości przetargu może świadczyć wykluczenie z niego PZL Świdnik z powodów proceduralnych. Taki sam błąd - nieprzetłumaczenie fragmentu oferty na język polski - popełnił też Eurocopter, a MZ nie wykluczyło go z rywalizacji.

Nadzorujący przetarg wiceminister zdrowia Jarosław Pinkas powiadomił Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego o inspirowaniu dziennikarzy piszących o przetargu. Zdaniem ministra, problemem jest to, że zadawali oni podobne pytania o wymagania

przetargu. Pinkas informował ABW już wcześniej. Nie było jednak w jego doniesieniach w mowy o ustawianiu wymagań przetargu pod jednego z oferentów - Eurocoptera.

Powiązane wiadomości

[Zawiadomienie o możliwym przestępstwie w przetargu na śmigłowce dla LPR \(2007-10-21\)](#)

[Eurocopter wygrał w ustawionym przetargu \(2007-10-10\)](#)

[Układ Eurocoptera \(2007-09-23\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o